

Dr hab. Artur Kozłowski, prof. UWr
Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja w przewodzie habilitacyjnym dra Przemysława Tacika

Celem recenzji w postępowaniu habilitacyjnym jest ustalenie, czy przedkładany do oceny dorobek naukowy oraz uzupełniająco pozostała aktywność w sferze dydaktyki oraz zaangażowanie organizacyjne Habilitanta zaświadcza klarownie o przygotowaniu do wypełniania roli samodzielnego pracownika nauki.

W związku z tym, że nie mam żadnych wątpliwości co do osiągnięcia wymaganego przepisami ustawy poziomu rozwoju naukowego, a nawet jego zdecydowanego przekroczenia, już w tym miejscu chciałbym stwierdzić, że nadanie panu dr. Przemysławowi Tacikowi stopnia doktora habilitowanego na tle przedstawionych osiągnięć jest rzeczą dla mnie oczywistą. Spojrzenie *prima facie* na przekazany materiał nastraja pozytywnie, wzbudza zaniepokojenie i nakazuje szacunek. Pogłębiona jego analiza tylko wzmacnia siłę końcowej/początkowej konkluzji.

Poniższe uwagi mają zatem dwojaki charakter. W pierwszej kolejności, stanowią argumenty na korzyść wniosku w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. W znacznym stopniu przybierają one postać rytualnych fraz potwierdzających jakościowe przymioty tego dorobku naukowego. Druga warstwa komentarza jest powiązana z czymś na kształt zaproszenia sformułowanego przez Autora, do swego rodzaju intelektualnej podróży, w której trakcie zostanie wyjaśniona natura (istota) prawa narodów (ludów) do samostanowienia. To zaproszenie do wędrówki i przestrzeń do debaty podnoszą wartość tej pracy. Poglądy Habilitanta są jednoznaczne, zamiar czytelny, wnioski zrozumiałe. W takich warunkach formułowanie przez czytelnika kolejnych niuansujących pytań czy uwag staje się czymś oczywistym i naturalnym. Szczególnie, jeśli w pewnych miejscach rozważań, w których Autor stawia kropkę, użyje się przecinka.

Poniższe wywód wymaga przywołania podstawowego zastrzeżenia. Recenzja jest przygotowywana przez osobę, która nie ma formalnego filozoficznego wykształcenia. Jako prawnik nie specjalizuje się też w sposób wyodrębniony w teorii czy filozofii prawa.

Przedmiot, który bada, to prawo międzynarodowe publiczne. Rozumowanie i wnioski zawarte w recenzji odnoszące się do filozofii czy teorii prawa są powiązane zasadniczo ze sferą intuicji. Oczywiście podstawowy przedmiot rozważań stanowi monografia zatytułowana *Deconstructing Self-Determination in International Law. Sovereignty, Exception, and Biopolitics* (2023).

1. Problem prawny monografii

Problem badawczy został postawiony bardzo jasno i stanowczo. Przedmiotem pracy jest dekonstrukcja prawa narodów (ludów) do samostanowienia z wykorzystaniem krytycznej teorii prawa. Podtytuł książki sygnalizuje ponadto wykorzystanie pojęć suwerenności, stanu wyjątkowego i biopolityki, jako tych, których potencjał jest w stanie, w ocenie Habilitanta, pomóc osiągnąć podstawowy cel dekonstrukcji, a mianowicie wyjaśnienie (*explain*), czym jest prawo do samostanowienia, w czym wyraża się jego istota. Zadanie to realizowane jest z uwzględnieniem treści prawa (zasady) i jego kontekstu. Prawo do samostanowienia jest analizowane i badane ostatecznie bardziej jako jedna z nadrzędnych idei prawa międzynarodowego, mimo że nasycona masą paradoksów, niż operacyjna norma. Równie ważne w ujęciu problemu jest to, czego Autor w związku z nim nie rozważa. Świadomie pozostawia on z boku nieco bardziej „klasykujące” ujęcia prawa do samostanowienia (nie ma to być kolejne kompendium wiedzy na jego temat), nie dąży również poprzez swoją analizę do osiągnięcia stanu pogodzenia sprzeczności, ich redukcji do poziomu normatywnej operacyjności. Przy takim ujęciu problemu prawo do samostanowienia narodów (ludów) w następstwie badania ma się wyłonić takim, jakim „jest”, a nie, jakim „przyjmuje się”, że jest, lub „powinno być” (*de lege ferenda*).

Problem zaciekawia. Jest badawczo frapujący. Ma zdecydowanie potencjał habilitacyjny. Proponuje perspektywę, złożoność i interdyscyplinarność, z którymi to odniesieniami naraz prawo międzynarodowe zbyt często nie jest konfrontowane. Można zatem tak zdefiniowany problem, towarzyszące mu założenia, wnioskowanie i rezultat określić mianem „novum”, nawet jeśli strukturę problemu i sposób jego rozwiązania budują już elementy w pewien sposób rozpoznane (samo prawo narodów do samostanowienia, krytyczna analiza prawa, suwerenność, biopolityka, koncepcje Foucaulta, Agamben). Propozycja jest ważka, gdyż problem w kształcie zaproponowanym w pracy dotyka równocześnie istoty prawa międzynarodowego. W tym sensie dekonstrukcja w celu wyjaśnienia prawa do samostanowienia jako takiego stanowi pośrednio dekonstrukcję w celu wyjaśnienia natury

prawa międzynarodowego. Postawiony problem pozwala odnosić się do spraw fundamentalnych, rzeczy pierwszych. Rozważanie brzegowych sytuacji, koncepcji, zasad, fenomenów wiele mówi o wnętrzu porządku prawnego. Należy pomysł jednoznacznie docenić.

W celu rozwiązania problemu, czyli wyjaśnieniu istoty prawa do samostanowienia w związku z jego złożonym, nasyconym sprzecznościami wnętrzem, jak i otaczającym go kontekstem, Autor przyjmuje złożoną metodę, wykraczającą poza bardziej „tradycyjne” metody badań prawnych. Jest to swoisty mix łączący krytyczną teorię prawa oraz wątki myślenia społecznego z perspektywą historyczną, jednak z dominującą i spajającą je nutą dialektyki.

Jeśli metoda dialektyczna to w skrócie podejście do analizy, rozumienia i syntezy myśli, które zakłada istnienie procesu dynamicznego konfliktu i rozwoju, to jej wybór współgra z problemem pracy. Skoro celem rozważań nie jest konsensus, pogodzenie czy akceptacja, a ukazanie fenomenu u podstaw, z odkryciem jego korzeni, walka i zderzanie się uwarunkowań, wówczas wykorzystanie swoistej formuły, łączącej logikę z domeną prawdopodobieństwa, z przełożeniem na sferę retoryki, wydaje się dobrym rozwiązaniem.

Zaproponowana metoda badań jest konsekwentnie, stanowczo i ze zrozumieniem przywoływana w całej pracy. Przenika równomiernie poszczególne wątki i kolejne warstwy rozważań. Zestawiając metodę z istotą problemu należy stwierdzić, że zamierzony efekt dekonstrukcji został osiągnięty. Jest widoczny. Wnioski, które wyłaniają się z rozważań przy zastosowaniu powyższej metody są klarowne. Tworzą czytelny obraz. Wszystkie podstawowe cele badawcze zostały osiągnięty. Widać sprzeczności, które rzutują na rozumienie i stosowanie/niestosowanie prawa narodów do samostanowienia. To, co przy zastosowanej metodzie miało być w założeniu wykazane, pojawia się w finale zgodnie z wyznaczonym rytmem. Wydaje się, że nawet w wypadku odbiorcy mniej „wierzącego” w krytyczną teorię prawa wykorzystanie tej metody prowadzi do rezultatu perswazyjnie skutecznego. Metoda jest na tyle umiejętnie i precyzyjnie wdrażana, że także po stronie czytelnika, który niekoniecznie uznaje myśl krytyczną za ostateczne źródło intelektualnego ożywienia, z dużym prawdopodobieństwem pojawi się odczucie, że osiągnięty wynik badań musi coś znaczyć i że nie jest przypadkowy.

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz wniosków. Obejmuje również rozbudowaną bibliografię. Wstęp zawiera wszystkie elementy konieczne do sprawnego zidentyfikacji problemu, metody zastosowanej do jego rozwiązania czy charakterystyki drogi, którą Autor podąża w celu dekonstrukcji badanego prawa narodów do samostanowienia.

Pierwszy rozdział, jak sam Habilitant podkreśla, stanowi swego rodzaju miniaturę całości. W kolejnym pojawia się wywód na temat krytycznej teorii prawa w jej odniesieniu do prawa do samostanowienia. Drugi rozdział obejmuje wątki historyczne, a dokładnie rzecz ujmując, „genealogiczne”, trzymając się użytej w pracy terminologii. Jego przedmiotem jest identyfikacja w czasie i przestrzeni zmian zachodzących w strukturze i znaczeniu prawa do samostanowienia. Następną część pracy to wywód na temat statusu prawa do samostanowienia w granicach współczesnego prawa. Czwarty rozdział obejmuje wątki związane z treścią oraz stosowaniem prawa do samostanowienia w zróżnicowanych odsłonach (wewnętrzna, zewnętrzna forma samostanowienia, secesja, ludy tubylcze, kwestia egzekwowalności). Końcowy rozdział poświęcony jest identyfikacji podstawowych sprzeczności czy paradoksów, które rządzą istotą prawa do samostanowienia. Pracę wieńczą wnioski, które klamrą spinają całość rozważań.

Niekiedy zrealizowaniu celu badawczego może służyć wielość dróg lub różniące się scenariusze. W wypadku ocenianej pracy zaproponowana struktura porządkuje rozważania w sensowny sposób, chociaż prawdopodobnie jest to jedna z możliwych wariacji na temat. Przyjęte w monografii założenia odnajdują odwzorowanie w kolejnych warstwach rozważań osadzonych w następujących rozdziałach, punktach i podpunktach. Struktura pozwala stworzyć spójną narrację. W tym sensie wywód jest uporządkowany i kompletny z punktu widzenia celu badań. Warstwa międzynarodowoprawna jest w układzie pracy widoczna, w odpowiedni sposób uwypuklona, co tworzy właściwe proporcje między punktem odniesienia w postaci krytycznej teorii prawa a bezpośrednim przedmiotem badania, czyli prawem narodów do samostanowienia. Autor swobodnie porusza się w granicach międzynarodoprawnej problematyki.

Oczywiście zaproponowana struktura nie chroni do końca przed pewnym napięciem, wręcz to koncepcyjne napięcie wprost odwzorowuje. Wydaje się to poniekąd „naturalne”, skoro przedmiotem analizy (dekompozycji) jest nadrzędna zasada prawa międzynarodowego, o której wielu mówi, ale której w działaniu (pełnym) niewiele doświadczy, jeśli w ogóle ktokolwiek i kiedykolwiek. Autor dostrzega ten dylemat pracy nad czymś niewidzialnym, ulotnym, acz złożonym, podstawowym i oddziaływującym na procesy zachodzące zarówno w granicach jak i poza granicami prawa międzynarodowego. Struktura monografii nie zabezpiecza też przed występującymi niekiedy nawrotami czy powtórzeniami, np. wszechobecne wątki dotyczące trudności, sprzeczności czy impasu w odczytaniu (wyjaśnieniu) „prawdziwej” natury prawa do samostanowienia. Jednak w tym wypadku należy podkreślić, że zapełniane treścią poszczególne punkty pracy przypominają

koncentryczne kręgi, strukturę składającą się z wielu poziomów lub warstw, gdzie każda kolejna otacza i zawiera w sobie poprzednie, tworząc w sumie zhierarchizowaną, czytelną całość.

Język pracy jest jej istotną wartością. Jest jednocześnie przejrzysty, fachowy, przedmiotowo specyficzny, wyjaśniający i przybliżający bez utraty swojej koniecznej złożoności i precyzji. Wykorzystywany jest z pełną świadomością jego wagi w rozwiązaniu problemu. Znamionuje głęboką wiedzę, erudycję Habilitanta, pasję do nauki i ciekawość intelektualną.

Bibliografia pracy jest niezmiernie bogata, specjalistyczna w każdym z problemowych wymiarów. Pozwala na pełne wsparcie wszystkich kluczowych wątków i zagadnień. Literatura przedmiotu z zakresu prawa międzynarodowego pozostaje w związku zarówno co do istoty samego prawa narodów do samostanowienia, jego elementów składowych, problemów wywołanych wewnętrznymi sprzecznościami i zewnętrznym kontekstem aplikacyjnym. Rozważania mają również wsparcie w orzecznictwie sądów międzynarodowych.

Zatem sumując ten niebagatelny wysiłek i nie mając żadnych wątpliwości co do jego istotności, można przejść na poziom rozważań powiązanych z kilkoma pytaniami. Na przykład, w czym się wyraża wartość porządkująca zaproponowanego podejścia do objaśnienia istoty prawa do samostanowienia lub, precyzyjniej rzecz ujmując, w czym się wyraża większa zdolność porządkowania (odczytania) rzeczywistości poprzez metodę krytycznej analizy prawa w porównaniu z innymi perspektywami? Z pracy wiemy, że istnieją, ich zastosowanie rodzi określone konsekwencje i wnioski, lecz nie prowadzą one do wyjaśnienia istoty rzeczy, w odczuciu Autora, stąd pozostawiane są z boku. Jest to koncepcyjnie uczciwe postawienie sprawy. Skoro jednak następuje przyznanie, że badane prawo narodów do samostanowienia jest fenomenem, któremu towarzyszy także przymiot normatywności, to czy jest możliwe odczytywanie istoty prawa do samostanowienia z przesunięciem na plan dalszy jego funkcji jako normy? Autor bezkompromisowo odrzuca chęć „godzenia”, „pragmatycznego redukowania” itp., podkreślając zasadniczo samoistną wartość obnażenia wszystkich sprzeczności, przeciwnych wektorów towarzyszących konstrukcji i treści prawa do samostanowienia. Jednak skoro jest to norma prawna, to istnieje ona w związku z czymś. Czy istnieje norma prawna bez powiązanego z nią celu? Czy ten cel leży gdzieś w obszarze prawnej estetyki (sens polega na jej podziwianiu)? Wydaje się, że jej funkcjonalność i pragmatyczność, z punktu widzenia istoty normy prawnej, jest czymś immanentnym. Czy rozważając sferę funkcjonalności jako składową istoty można pozostawić

z boku sposób oddziaływania na rzeczywistość? Jak zatem przekuć efekt badań na jego skuteczność? Jakie argumenty logiczne/retoryczne należy wykorzystać, aby przedmiotowe wnioski co do ustalonej („wyjaśnionej”) istoty prawnie skonsumować? Jak to uczynić, aby w trakcie tego procesu nie utracić związku z istotą prawa narodów do samostanowienia odczytanego w zgodzie z krytyczną teorią prawa. Jak przy tym nie narazić się na zarzut naruszenia czystości zastosowanej metody badań, a w konsekwencji zaprzepaszczenia potencjału dialektycznie wyprowadzonego wniosku? W ostatecznym rozrachunku, w jaki sposób rozstrzygnąć na swoją korzyść sprawę przed sądem międzynarodowym, gdy przedmiotem sporu jest prawo narodów do samostanowienia, a podnoszone przez wygrywające państwo argumenty miałyby być bezpośrednio powiązane z osiągniętymi w pracy wynikami? Czy na kanwie rozważań o suwerenności w rozumieniu zdolności do podjęcia rozstrzygającej decyzji, byłoby możliwe zgodne odrzucenie wyroku przez strony postępowania (państwa) bez jednoczesnego naruszenia zasady rządów prawa, a w celu „wyjaśnienia” istoty prawa narodów do samostanowienia?

2. Ocena pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Ocena podstawowego dzieła w recenzji habilitacyjnej jest ważką. Wpływa ona w istotny sposób na końcową konkluzję, jednak pełnię znaczenia zyskuje dopiero po jej skonfrontowaniu z oceną pozostałego dorobku naukowego. Ten kontekst pozwala utwierdzić się co do prawidłowości uprzednio wyrażonych wniosków, otwiera drogę do ich uzupełnienia czy też ewentualnego sformułowania zastrzeżeń. Suma rozważań nad jakością pracy habilitacyjnej i dalszego dorobku naukowego przybliża sformułowanie jednoznacznego końcowego podsumowania. Należy podkreślić, że zasadniczym punktem odniesienia do oceny przedmiotowego dorobku powinny być li tylko jego przymioty jakościowe. Wszelkie wątki ilościowe mają charakter przede wszystkim pomocniczy i doniosły o tyle, o ile współtworzą istotę miary jakościowej. Zestawienie tej ramy z pozostałym dorobkiem naukowym Habilitanta daje obraz bardzo klarowny. Wnioski nie są zaskakujące.

Wynik analizy pozostałych osiągnięć naukowych służy oczywistemu potwierdzeniu wysokiej oceny pracy habilitacyjnej.

Formy, w jakich są prowadzone i publikowane wyniki badań, świadczą o prawidłowym rozwoju naukowym. Są one zróżnicowane (książki, rozdziały w opracowaniach zbiorowych, artykuły). Umiejętne wykorzystanie takiego ich zakresu stanowi dowód na zdolność Habilitanta do poruszania się w środowisku zmiennych oczekiwań i uwarunkowań

towarzyszących pracy naukowej. Występuje tu potwierdzenie umiejętności pracy indywidualnej i zespołowej. Habilitant zarówno prowadzi własne badania i publikuje ich wyniki, jak i współtworzy platformy do publikacji osiągnięć innych naukowców. Wiąże badania z projektami międzynarodowymi, grantami, stażami, kwerendami bibliotecznymi, czynnym uczestnictwem w konferencjach naukowych, działalnością popularyzatorską. To zróżnicowane, wielowątkowe podejście do warsztatu, form publikacyjnych oraz spełnianie warunków dobrej, efektywnej pracy płynnie współgrają z interdyscyplinarnością jego zainteresowań naukowych i międzynarodową współpracą. Na szczególne podkreślenie, tytułem przykładu, zasługuje tu współpraca Instytutem Maxa Plancka w Heidelbergu, pobyt w Université Paris 1 Panthéon-Sorbonne czy Universidade de Lisboa. W wymiarze formalnym całość tworzy bardzo solidny fundament na rzecz efektywnego wysiłku prowadzącego do rzetelnych naukowo rezultatów.

Obszary badań naukowych są liczne i odpowiadają formalnemu wykształceniu Habilitanta. Tworzą pewne narastające, dające się odróżnić bloki. Poruszane w nich zagadnienia mają czytelnie uwypukloną warstwę problemową. W żadnym wypadku nie są tą prace skupione na wymiarze kompilacyjnym czy czysto informacyjnym. Autor czerpie z występujących w obszarze nauki poszczególnych teorii, koncepcji, motywów, lecz twórczo (dialektycznie) je rozwija. Z punktu widzenia oceny pracy habilitacyjnej i powiązanych z nią gwarancji dla jakości badań i wyprowadzonych wniosków należy podkreślić, że problematyka krytycznych studiów nad prawem, biopolityki, stanu wyjątkowego, suwerenności, rządów prawa pojawia się jako przedmiot samodzielnych, wstępnych badań. Stąd zestawienie tego zakresu z prawem narodów do samostanowienia dało wynik łączący efekty wnikliwych rozważań z obszaru filozofii/filozofii prawa z wnioskami wypływającymi z analizy wybranych kwestii prawa międzynarodowego (europejskiego), które jest również zauważalnym przedmiotem zainteresowania Habilitanta. Przedstawione do recenzji prace zaświadczenia zgodnie, że porusza się on w jego granicach swobodnie, chociaż z silnie zarysowanym podejściem krytycznym.

Wszystkie powyższe przymioty dorobku naukowego należy jednoznacznie ocenić jako poświadczające wprost o zdolności Habilitanta do wyróżniania zagadnień badawczych o istotnym potencjale problemowym. Potwierdzeniem tego jest umiejętność formułowania pytań, którym na poziomie odpowiedzi towarzyszy spójność narracji, sprawność retoryczna, myślenie kontekstowe, odpowiedniość argumentacji w relacji do przyjętych założeń, ogólne wrażenie panowania nad badaną materią i jej złożonością.

W świetle powyższego należy uznać, że ogólna ocena pozostałego dorobku naukowego zgodnie współbrzmi i wzmacnia wartość ogólnej, wysokiej oceny dotyczącej monografii habilitacyjnej. Tym samym stanowi wsparcie dla jednoznacznej konkluzji o wypracowaniu przez Habilitanta takiej metody pracy, której konsekwentne i świadome zastosowanie znamionują bez wątpienia już osobę o randze samodzielnego pracownika nauki.

3. Ocena aktywności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej w odniesieniu do nauki

Rozważania recenzenta w tym punkcie należy poprzedzić charakterystyką wykorzystywanej miary. Przedmiotowy wywód ma na celu wyrażenie oceny dotyczącej stopnia intensywności i kierunku integracji aktywności badawczej z pozostałymi formami pracy akademickiej. W wypadku pracownika badawczo-dydaktycznego pogłębione i zróżnicowane więzi występujące w tym zakresie należy ocenić bardzo pozytywnie. Ogólna dyrektywa porządkująca stanowi, że badania naukowe powinny przekładać się na sferę nauczania, a dobra dydaktyka powinna stanowić źródło ciekawych inspiracji naukowych. Rozdzielanie tych sfer, ich względem siebie izolowanie, nie jest akademicko dobrym rozwiązaniem. Szczególnie istotną wagę to zastrzeżenie ma w wypadku nauk społecznych, a w ich obrębie w odniesieniu do nauk prawnych. Oddziaływanie na odbiorcę i kształtowanie jego postaw z wykorzystaniem zobiektywizowanej wiedzy i w szacunku do sfery wolności jest jedną z kluczowych ról akademika. Wyjaśnienie, zrozumienie i podzielenie się owocami swych badań jest w wypadku prawnika postawą godną pochwały. A tym bardziej, jeśli rzecz dotyczy np. rządów prawa.

Przedłożony do oceny materiał zawiera informacje, które prowadzą do oczywistych, pozytywnych wniosków. Obszar dydaktyki jest zróżnicowany i zasadniczo pokrywa się z polem badań naukowych (19 przedmiotów). Dydaktyka ma charakter interdyscyplinarny. Prowadzona jest w wielu formach z uwzględnieniem wykładów, ćwiczeń, seminariów dyplomowych, także w zagranicznych uczelniach. Habilitant pełni funkcję promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim. Aktywność na polu dydaktycznym nie jest incydentalna.

Podobnie charakterystyka wysiłku organizacyjnego oraz popularyzatorskiego w zakresie wiedzy daje obraz osoby aktywnej, zaangażowanej, otwartej, pomocnej, podejmującej się realizacji złożonych przedsięwzięć, budującej wielowymiarową ścieżkę kariery akademickiej, ze zrozumieniem także aspektu pracy na rzecz wspólnoty.

Ocena ogólna w tym punkcie jest jednoznacznie pozytywna.

4. Konkluzja

Biorąc pod uwagę ustawowe wymogi związane z nadaniem stopnia doktora habilitowanego (art. 219 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce), należy stwierdzić, że w ocenianym przewodzie zostały one jednoznacznie i na wyróżniającym poziomie spełnione. Przedstawiona do oceny monografia naukowa wraz z pozostałym dorobkiem naukowym stanowią ważki wkład w rozwój dyscypliny naukowej prawo. Zachowane są także wymogi intensywnej i zróżnicowanej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni. Konkluzja końcowa recenzji habilitacyjnej jest zatem w pełni pozytywna.

Wrocław, 13 maja 2024r.

Artur Kozłowski